

Dudek P56, Więzy krwi

21 wieczór 29 minut

Pisze wersy do ciebie byś pamiętał to synu

Tata jak nigdy młody

Tata jak zwykle, w formie

Tylko życie, jak w tych pięknych bakijkach bywa potworne

Ale idę, robię co robię – wszystko dla ciebie

Dziś nie przeklnę ani raz za twe bystre spojrzenie

Za uśmiezek zadziorny, to jak mocno się wtulasz

4 latka i piękna gadka, co się rozczulać

Życie cię poprowadzi ja dołożę swych starań

Wiedz, że nie zawsze jest dobrze, ale pędzę jak taran

Wiedz, że będę się starał byś się dalej uśmiechał

Ma mordeczko, Kacperku, tata wie co cię czeka

Obyś miłą dobre serce i omijał problemy

Chronił siostrę jak będą się chciały zbliżyć hieny

Piękna Praga, żyjemy, dzisiaj ciebie wychowuję

Człowiekiem dla człowieka, reszcie grzecznie dziękuję

Za ciebie synu i za ciebie córeczko

Wylecę sam naprzeciw życiu z odciągniętą zawleczką

To więzy krwi i wiedz że wszystko będzie latać

Bo nie ma nic gorszego jak rozzłoszczony tata

/2x

Moja pierwsza córeczko, dziś kolejny dzień mija

Złoto włosów, czysta jak rosa, nic nie przemija

Moja mała księżniczko przytul mnie jeszcze troszkę

Kocham rączki, kocham tą buźkę wraz z pięknym noskiem

Kocham piękne spojrzenie chyba nic tam nie zmienię

Cud natury, dla mnie bez chmury na czystym niebie

Cud bez skazy i winy, bądź ostrożna córeczko

Słuchasz taty i tatuś mówi, że bywa ciężko

Nigdy nie ufaj obcym, bądź posłuszna i mądra

Dalej ucz się jak uczysz, droga na pewno dobra

Zwycięstwo wiktoria, teraz wiesz o czym mówię

Dam ci światło, choć nie jest łatwo, ale spróbuję

Włożę wszelkie starania, choć nie zawsze wychodzi

Jesteś mądra i wiesz że życie ciągle zawodzi

Jestem tylko człowiekiem, lekiem jesteś na wszystko

Dbaj o siebie a ja zadbam o twoją przyszłość

Za ciebie synu i za ciebie córeczko

Wylecę sam naprzeciw życiu z odciągniętą zawleczką

To więzy krwi i wiedz że wszystko będzie latać

Bo nie ma nic gorszego jak rozzłoszczony tata

/2x